

Ania Wyszconi, W całość ułożysz mnie

Z deszczu strug i słonecznych chwil
Z wyrazistych barw, niewyraźnych min
Ułożysz mnie, w całość ułożysz mnie

Z resztek dnia, wczorajszego snu,
Z chaotycznych myśli i prostych słów
Ułożysz mnie, w całość ułożysz mnie

Z ciszy nocy, z hałasu dnia,
Z moich wszystkich obaw, wypitych kaw
Ułożysz mnie, w całość ułożysz mnie

Z rannych rozmów, leniwych dni,
Z przeczytanych wierszy, ulubionych płyt
Ułożysz mnie, w całość ułożysz mnie

Zanim zgaśnie słońce,
Nim dogoni nas polarny wiatr
Układaj mnie bez końca
Od początku jeszcze raz

Z wiecznych trosk o cały świat,
I nocnych myśli co nie dają spać
Ułożysz mnie, w całość ułożysz mnie

Z kilku listów na szuflady dnia,
Ze starych filmów i wyblakłych zdjęć
Ułożysz mnie, w całość ułożysz mnie

Zanim zgaśnie słońce,
Nim dogoni nas polarny wiatr
Układaj mnie bez końca
Od początku jeszcze raz
/2x